

ci, zko runnych.-

Pancernik "Reiney" wyrzucił b. skutecznie bombardowa-  
nie urzędów port. na normandzkiej wysepie "Alder-  
ney", należącej do Anglii, a okup. przez Niemców.-

London, 16. VIII. 44r. Kom. inf. poranny.  
Nierwa zasoreki.

Francja. Pierwszy dzień inwazji na połud. Francję  
kontin. zakończony silnym usadowieniem się wojsz.  
oddz. na zajętych punktach między Harzylis a Nicea.  
Wysadcono na ląd znaczne siły. Kom. wojsz. wwie-  
nia tylko jedn. niemieck. alianowiec przybył. Wyewo-  
ziliśmy któreś zajęte dwie wyspy, by nie dosta-  
ły się w ręce Anglii. Również sam przylądek zos-  
tał opanowany.- Korresp. Gonosz, że do Cannes zawija-  
ją bezustannie amerykań. transportowce standardowe  
t.n. "statki wolności" i wydają olbrzymie ilo-  
ści żywności. Ludność franc. na wybrzeżu wita wojsz-  
ników kwiatami i winem. Wzięto już pierwsze nie-  
wielkie ilości Niemców. Wśród oddz. wojsz. znajdują  
się również franc. Znacz. część oddz. stanowi  
weterani z poprzed. kampanii, połączonych z desantami  
w rej. śródlądziemorskim.-  
W póln. Francji oddz. ameryk. znajdują się już na póln.  
od Argentan. Przesłane są dalsze gwałtowne wal-  
ki przed odzyskaniem miasta.- Od strony francuskiej  
dależ postępy były w kier. Conde. Korresp. Gonosz,  
że Niemcy wciąż jeszcze walczą z wielką zaciekłością,  
ale widoczne są objawy zmieszania z powodu szyb-  
kości i siły natarcia wojsz. alian. Lecz, jeśli  
byli od szeregu dni zupełnie bez jedzenia i bez  
kontaktu ze swymi oddziałami.- Często są wypadki  
dobrowolnego wylazania się do Niemców.-  
Lotnicy w Normandii podkreślają bezpośrednie zna-  
czenie opanowania połud. Francji, dla przyszłych walk  
w Norandii. Wyślijcie alian., walczące na póln. Francji